

## Rozważania Ilony - animatora Rycerstwa Niepokalanej

"Czas ma nawet ten, kto nie ma nic." Jak często zdaje nam się zapominać o jego wartości i nasze życie czynimy nijakim. Dopiero w obliczu niebezpieczeństwa, choroby czy zbliżającej się śmierci, uświadamiamy sobie jak jest cenny. Czas choroby, cierpienia, wstrząsa nami, rodząc pragnienie lepszego życia. Im mniej mamy czasu, tym bardziej go cenimy. Gdy Pani nauczycielka mówi do uczniów: "Słuchajcie uważnie, róbcie notatki, bo powiem to tylko raz, dzisiejsza lekcja jest bardzo ważna." Po takich słowach uczniowie skupiają się na temacie, wyostrzają zmysły i maksymalnie wykorzystują czterdziestopięciominutową lekcję, która została im dana. Lecz gdy Pani nauczycielka powie na początku lekcji, że materiał prześle później w prezentacji, większość uczniów wyłącza się i marnuje czas, myśląc, że wiedzę, którą ma zdobyć teraz, zdobędzie później. Problem w tym, że czasu nie da się odłożyć na później, nie można go też od nikogo pożyczyć. Porannych modlitw, nie nadrobię wieczorem, życzeń urodzinowych dla mamy, nie złożę za tydzień, nie pójde w poniedziałek na niedzielną Mszę. Odkładaniem na później, zapędzam się w coraz większe zaniechania, a w końcu tracę siłę i odpuszczam wiele spraw. Stracony czas już nigdy nie wróci, a najwięcej straty człowiek czuje, kiedy czegoś nie zrobił, a nie wtedy, gdy zrobił coś nie do końca dobrze. Czego ja będę żałował pod koniec swojego życia, do czego zmierzam, dokąd chcę dojść, gdzie będę za piętnaście lat? Jeśli nie wiem dokąd idę i czego chce, znajdę się w miejscu, w którym nigdy nie chciałem być. To prawda, wszyscy mamy jeden cel, ale każdy ma swoją osobistą misję. Święty Maksymilian napomina nas, aby spełniać swoje obowiązki w wyznaczonym czasie. Warto zaznaczyć, że obowiązki najpierw trzeba na siebie wziąć, coś wybrać, podjąć decyzję. Przed nami czas Wielkiego Postu. Może warto się zatrzymać, odpowiedzieć sobie na te podstawowe pytania, napisać konkretnie to, co chcę osiągnąć w swoim życiu, przez miesiąc, rok, trzydzieści lat, a następnie każdego dnia do tego dążyć. W pamięci mając słowa Kardynała Wyszyńskiego: "Ludzie mówią: <czas to pieniądz.> A ja wam mówię: <czas to miłość.>"



MATERIAŁY FORMACYJNE  
DLA WSPÓLNOT  
RYCERSTWA NIEPOKALANEJ



MARZEC 2022

---

## WSZYSTKO MA SWÓJ CZAS

---

### Intencja modlitewna na marzec:

Abyśmy w Wielkim Poście uświadomili sobie, że wszystko ma swój czas – czas choroby i czas uzdrowienia, oraz zawierzyli ten czas opiece NMP Niepokalanej.

### Pismo Święte:

**Koh 3, 1-4. 6. 7b-11** Wszystko ma swój czas, i jest wyznaczona godzina na wszystkie sprawy pod niebem: jest czas rodzenia i czas umierania, czas sadzenia i czas wrywania tego, co zasadzono, czas zabijania i czas leczenia, czas burzenia i czas budowania, czas płaczu i czas śmiechu, czas zawodzenia i czas płasów, [...] czas szukania i czas tracenia, czas zachowania i czas wyrzucania, czas milczenia i czas mówienia, czas miłowania i czas nienawiści, czas wojny i czas pokoju. Cóż przyjdzie pracującemu z trudu, jaki sobie zadaje? Przyjrzałem się pracy, jaką Bóg obarczył ludzi, by się nią trudzili. Uczynił wszystko pięknie w swoim czasie [...].

### Nauczanie Kościoła

Ojciec Święty Jan Paweł II, rozważanie podczas czuwania modlitewnego ŚDM, Manila, 14.01.1995 r.

To ważna sprawa. Życie to czas, który został nam podarowany i w którym każdy z nas staje wobec wyzwania, jakie niesie samo życie: to wyzwanie polega na znalezieniu swojego celu, prze-znaczenia i na walce o nie. Alternatywą jest przeżycie tego czasu w sposób powierzchowny, «utrącenie» życia dla marność; nieumiejętność odkrycia w sobie zdolności do dobra i tym samym także drogi do prawdziwego szczęścia. Zbyt wielu [...] ludzi nie zdaje sobie sprawy, że sami są w głównej mierze odpowiedzialni za nadanie głębokie-go sensu własnemu życiu. Tajemnica wolności należy do samej istoty tej wiel-kiej przygody, jaką jest życie dobrze przeżyte. [...] Dlatego przed każdym z was staje pytanie: czy jesteś zdolny podzielić się samym sobą - swoim czasem, siłami, talentami - dla dobra innych? Czy potrafisz kochać? Jeśli tak, to Kościół i społeczeństwo mogą oczekiwać od ciebie wielkich rzeczy.

## **Z Pism św. Maksymiliana**

*Fragment konferencji o. Maksymiliana Kolbego pt. Problemy życia zakonnego i wewnętrznego [88], Konferencje świętego Maksymiliana Marii Kolbego, Niepokalanów 2015.*

Czas przeznaczony na spełnianie obowiązku, jeżeli się wykorzystuje dla innych celów, jest stracony i po prostu pracuje się dla szatana. I choćby kto przez to zrobił epokowy wynalazek – nie zdziałał nic dobrego.

### **Wyjaśnienie tekstów**

W trzecim rozdziale Księgi Koheleta znajduje się najbardziej znana biblijna refleksja na temat czasu. Ojcowie Kościoła wskazują, że tekst ten posiada zarówno znaczenie uniwersalne jak i indywidualne. Powszechnie – czas obejmuje historię zbawienia ludzkości i związane z nią działanie Opatrzności Bożej, która nad wszystkim czuwa. Druga interpretacja dotyczy życia duchowego każdego z nas – dynamiki więzi konkretnego człowieka z Bogiem (konieczności ciągłego jej pogłębiania, wzrostu), procesu wewnętrznego doskonalenia (walki z wadami, nabywania cnót). Oba te wymiary czasu w naturalny sposób przenikają się. Dodatkowo każde zdarzenie, jakie nas spotyka oraz to, które dzieje się z naszej inicjatywy – zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i uniwersalnym – ma swój właściwy czas wyznaczony przez Boga. Ma też sens, który człowiek nie od razu (i nawet nie zawsze) dostrzega.

### **Rozważanie**

Intencja tego miesiąca zachęca nas do podjęcia refleksji nad czasem. Przez wszystkie powyższe teksty zdecydowanie przewija się myśl, że to Bóg jest Panem czasu. To On nam go podarowuje i nic pod niebem nie wydarza się w czasie bez Jego wiedzy i przyzwolenia. Co więcej (choć tak często, szczególnie w trudnych, bolesnych sytuacjach niełatwo nam to przyjąć) Pan Bóg zna najlepszy czas, w którym dana rzecz ma się wydarzyć. Bardzo poruszający, a wręcz wstrząsający, jest tekst o. Maksymiliana. Jego mocne słowa uzmysławiają nam, że tym, co może być dla nas w codzienności najtrudniejsze jest... przyjąć i zgodzić się na czas obowiązku. I bycie w tym wiernym. To znamienne, że do tego biblijnego katalogu różnych odcieni czasu człowieczego życia, Maksymilian dodaje właśnie czas obowiązku. Być może to właśnie podejście do obowiązków jest dla nas sprawdzianem jakości naszego przeżywania czasu? Kohelet już w pierwszych słowach uświadamia nam także konkretne ramy życia: jest czas rodzenia i czas umierania. I to właśnie musi człowiek przyjąć z zaufaniem wobec Boga – brak zgody bowiem na skończoność ziemskiego życia może być źródłem dużego niepokoju i straty... czasu! Bo czyż nie lepiej dążyć

do pełni życia z Bogiem, w swoim powołaniu – tęskniąc za Niebem (czyli dobrze wykorzystać podarowany czas) niż za wszelką cenę próbować kurczowo trzymać się jedynie tego etapu ludzkiej egzystencji? To nie przypadek, że intencja podpowiada nam także skorzystanie z tego szczególnego okresu Wielkiego Postu, by stanąć wobec tajemnicy życia i śmierci. (Warto mieć tę perspektywę przed oczami, by z każdej powierzonej nam chwili skorzystać jak najlepiej, najpełniej. Czyli chociażby potrafić odpocząć, a innym razem wziąć się właśnie za to, czego najbardziej nam się nie chce zrobić...) Cokolwiek robimy, miejmy na względzie możliwie największe dobro i świadomość Bożej obecności w tym momencie, w tym konkretnym działaniu! Czy ta chwila, to jak ją spędzam, przybliży mnie do Niego, do świętości? I tak – bywa, że to sen jest tym, co najbardziej potrzebne... Perspektywa śmierci przypomina nam też o upływie czasu, a co za tym idzie – o jego wielkiej wartości! Mój czas może mnie do Boga i zbawienia przybliżyć lub od niego oddalać... Czy doceniam dany mi przez Boga czas? Czy dostrzegam, że ta konkretna dana mi chwila jest jedna, jedyna? Że ona – taka sama – nigdy już nie wróci? Tylko raz mogę zdecydować, co z nią zrobię, w jaki sposób ją przeżyję.

### **Pytania:**

- 1) Jak rozumiem to słynne stwierdzenie Koheleta, że *wszystko ma swój czas, i jest wyznaczona godzina na wszystkie sprawy pod niebem*? Jaki zatem sens mają wydarzenia, jakie nas spotykają? Czy zawsze je rozumiemy i dostrzegamy ten sens?
- 2) Przyjrzyjmy się katalogowi przeróżnych czasów, jakie następują w życiu człowieka według Koheleta. Jak można skomentować poszczególne z nich? Jak je rozumiem – czego dotyczą w znaczeniu dosłownym, a jaki możemy dostrzec w nich głębszy sens lub wskazówki dla życia duchowego?
- 3) Jak rozumieć słowa o. Maksymiliana? Jakie znaczenie obowiązków nam wskazuje? Dlaczego tak trudno jest dzisiejszemu człowiekowi zgodzić się na konieczność wypełniania obowiązków? W jaki sposób podejście do obowiązków może być sprawdzianem jakości naszego przeżywania czasu?
- 4) Jakie rodzaje choroby i uzdrowienia dotyczą człowieka? Dlaczego w Wielkim Poście warto podjąć refleksję nad czasem życia i umierania? Czy to, jak spędzam swój czas, przybliży mnie do Boga, do świętości? Dlaczego czasem warto odpocząć, a czasem zmobilizować się do podjęcia zadań, które odkładam? Czy pamiętam zarówno o jednym, jak i o drugim?
- 5) Czy dostrzegam, że ta konkretna dana mi chwila jest jedna, jedyna i tylko raz mogę zdecydować, co z nią zrobię, w jaki sposób ją przeżyję? Że ona – taka sama – nigdy już nie wróci? Co to dla mnie oznacza?